

Sygn. akt IV KK 132/04



W Y R O K
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Lidia Misiurkiewicz (sprawozdawca, przewodniczący)

SSN Rafał Malarski

SSN Przemysław Kalinowski

Protokolant Wanda Ciszewska

w sprawie **S. K.**

oskarżonego z art. 212 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 3 listopada 2004 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Okręgowego w N.

z dnia 24 października 2003 r., sygn. akt II Ka [...]

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w G.

z dnia 23 lipca 2002 r., sygn. akt II K [...]

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w N. do ponownego rozpoznania – w postępowaniu odwoławczym,**
- 2. zarządza zwrot L. M. uiszczonej opłaty od kasacji.**

U Z A S A D N I E N I E

S. K. w postępowaniu prywatnoskargowym oskarżony został o to, że w okresie od 15 lutego 2000 r. do 25 maja 2001 r. w M., N. i T. w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w pismach kierowanych do Sądów, Prokuratury i Kolegium ds. Wykroczeń pomawiał pokrzywdzonego L. M. o takie postępowanie i właściwości, które mogą poniżyć go w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla prokuratora w stanie spoczynku oraz znieważał pokrzywdzonego pod jego nieobecność, lecz w zamiarze, aby zniewaga do niego dotarła, tj. o przestępstwo z art. 212 § 1 k.k. i art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Objęty zarzutem czyn ciągły obejmuje 13 zachowań oskarżonego (których treści nie ma potrzeby na użytek rozważań przytaczać).

Sąd Rejonowy w G., wyrokiem z dnia 23 lipca 2002 r., sygn. akt II K [...], uznał S. K. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia, eliminując z jego opisu ppkt I „a”, ograniczając tym samym czyn ciągły do 12 zachowań nim opisanych i za to na podstawie art. 212 § 1 k.k. i art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. skazał oskarżonego i w oparciu o przepis art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 90 stawek dziennych po 10 złotych każda – to jest 900 złotych.

Wyrok ten zaskarżył oskarżony i na skutek jego apelacji Sąd Okręgowy w N., wyrokiem z dnia 24 października 2003 r., sygn. akt II Ka [...], zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu prezentując w uzasadnieniu swego orzeczenia pogląd, że oskarżony nie działał z zamiarem poniżenia lub znieważenia oskarżyciela prywatnego, a działał wyłącznie „w celu ochrony swoich praw, które w jego odczuciu były naruszone”. Oskarżony – zdaniem Sądu odwoławczego „podniósł swoje zarzuty tylko i wyłącznie przed tymi organami, które uprawnione były do

rozstrzygnięcia, czy zarzuty te są prawdziwe”, zaś pozbawienie oskarżonego prawa do krytyki w ramach toczących się postępowań sądowych „stanowiłoby naruszenie konstytucyjnego prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpoznania sprawy przez sąd”.

Od powyższego wyroku Sądu odwoławczego kasację wniósł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego zarzucając:

- 1) „rażące naruszenie prawa procesowego, a to przepisów art. 92 k.p.k. poprzez zaniechanie przez Sąd Okręgowy oparcia wyroku na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku postępowania, pominięciu dowodów i okoliczności wskazujących na popełnienie przez oskarżonego zarzucanych mu czynów i jego motywację działania, co mogło mieć istotne znaczenie dla treści orzeczenia,
- 2) rażące naruszenie prawa procesowego, a to art. 424 § 1 k.p.k. poprzez brak w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego wskazania przyczyn pominięcia i nie uznania dowodów wskazujących na popełnienie przez oskarżonego zarzucanych mu czynów z art. 212 § 1 k.k. i art. 216 § 1 k.k. przez błędne przyjęcie, że oskarżony działał w obronie swoich naruszonych i zagrożonych działaniami ... oskarżyciela prywatnego i w ramach dozwolonej krytyki, co zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego wyłączało odpowiedzialność za przestępstwo pomówienia i zniesławienia”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna. Sąd odwoławczy zmieniając orzeczenie Sądu pierwszej instancji i orzekając merytorycznie odmiennie od tego Sądu zobligowany był w uzasadnieniu swojego orzeczenia zawrzeć szczegółowe wskazanie przesłanek wydania odmiennego rozstrzygnięcia przez wyczerpujące odniesienie się do wszystkich faktów i dowodów zgromadzonych w sprawie i mających znaczenie dla orzeczenia. Oznacza to, że uzasadnienie Sądu odwoławczego w wymienionej wyżej sytuacji spełniać powinno wymogi stawiane uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji, określone w art. 424 § 1 i 2 k.k.

Wymogom tym nie sprostało uzasadnienie Sądu odwoławczego. W rzeczy samej wyraża ono odmienną ocenę materialnoprawną w oderwaniu od konkretnych stanów faktycznych w odniesieniu do poszczególnych zarzutów.

Prezentowany przez Sąd odwoławczy pogląd, że oskarżony w każdym przypadku kierowania, do wymienionych w zarzucanym czynie organów, zarzutów pod adresem oskarżyciela, niezależnie od ich formy i treści, realizował własne prawa i tylko instytucje, do których kierował pisma z określonymi zarzutami uprawnione były do rozstrzygnięcia prawdziwości tych zarzutów, jest poglądem błędnym.

Obowiązkiem sądu w każdym wypadku było rozważenie czy dla dochodzenia swoich ewentualnych racji i subiektywnie pojmowanych praw do realizowania swoich roszczeń oskarżony nie wykroczył poza granice dopuszczalności kierowanych pod adresem oskarżyciela prywatnego zarzutów. Cześć określonej osoby, rozumiana jako kategoria normatywna, korzysta z ochrony prawnej niezależnie od tego jaką dana osoba ma opinię u jednostki czy nawet w określonym środowisku.

Zdaniem Sądu odwoławczego skoro oskarżony określone zarzuty pod adresem oskarżyciela prywatnego kierował do określonych organów procesowych, to – zgodnie z linią orzecznictwa – czynił to wyłącznie w uzasadnieniu lub w obronie swoich praw. Jest to pogląd bardzo uproszczony, nie pogłębiony analizą konkretnych wypadków i oceną czy realizując swoje uprawnienia treścią i formą stawianych zarzutów pod adresem oskarżyciela prywatnego S. K. nie przekroczył granic działania potrzebnego do realizacji tych uprawnień w dążeniu do obrony swoich praw. Nie można podzielić stanowiska, jak czyni to Sąd odwoławczy, że w pismach kierowanych do takich organów jak Sąd, Prokuratura czy dawnego Kolegium do Spraw Wykroczeń można pod adresem konkretnej osoby wysuwać każdej treści zarzuty, w każdej formie w domniemaniu, że sprawca takich działań czyni to w dobrej wierze, przekonany, że broni swoich praw. Sąd odwoławczy ocenił, odmiennie niż uczynił to Sąd

pierwszej instancji, przesłanki podmiotowe działania oskarżonego w sposób wyjątkowo powierzchowny stwarzający błędne przekonanie, że dla realizacji dochodzenia swoich uprawnień, nawet subiektywnie pojmowanych, można stosować wszystkie środki bez jakichkolwiek ograniczeń. Tymczasem niewątpliwie pewnych granic przekraczać nie wolno i dlatego obowiązkiem Sądu Okręgowego zmieniającego orzeczenie Sądu pierwszej instancji i orzekającego merytorycznie odmiennie, niż uczynił to Sąd Rejonowy, było wykazanie w odniesieniu do każdego objętego zarzutem przypadku, że i dlatego ewentualnie oskarżony nie przekroczył granic dochodzenia swoich racji i nie działał z zamiarem zniesławienia bądź znieważenia oskarżyciela prywatnego, że działał w dobrze pojętym interesie własnym w ramach dopuszczalnej krytyki służącej obronie społecznie uzasadnionego interesu.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w N. do ponownego rozpoznania – w postępowaniu odwoławczym.

Stosownie do treści art. 527 § 4 k.p.k. uiszczona opłata od kasacji podlega zwrotowi.